

Szkoła Podstawowa w Goryniu

GORYNIEC

Rok 3, numer 14

Pismo Uczniowskie

PAŹDZIERNIK 2011

Cena za 1 egz. uczniowie - 50gr., dorośli - 1 zł

W tym numerze:

Od Redakcji	2
AKTUALNOŚCI	3
Historia Gorynia	4
Wywiad z p. D. Wolejszo	5
Przepis na Raffaello	6
HUMOR	6

Asy z pierwszej klasy!



Klaudia Baranowicz, Patrycja Becmerowicz, Natalia Ciołak, Krzysztof Józefowicz, Patrycja Kowalska, Radostaw Lewandowski, Karol Lewek, Karolina Lewek, Patryk Narloch, Kacper Turek, Weronika Wróblewska, Przemysław Wróblewski. Na zdjęciu z wychowawczynią panią Danutą Wolejszo oraz panią dyr. Elżbietą Jarzębską.



21-10-2011r. Pasowanie Pierwszoklasistów

W tym bardzo ważnym dniu byli obecni rodzice, nauczyciele, pani bibliotekarka, oraz uczniowie klas: 0, 2, 3, 5. Pierwszaki wspaniale zaprezentowały piosenki i wiersze.

Uczniowie drugiej klasy z wychowawczynią, panią Marzeną Wierchowską, przygotowali test na rozpoznawanie roślin oraz test na uśmiech po wypiciu kwaśnego napoju. Testy zdali celująco. Po wszystkim nastąpiło uroczyste ślubowanie, a pani dyrektor ogromnym ołówkiem dokonała pasowania na ucznia. Następnie wychowawczynie pani Danuta Wolejszo rozdała teczki na świadectwa i dyplomy.



Mateusz Kłodowski Łukasz Napierski
Fot. M. Golembiewski

Drodzy Czytelnicy!

Zapewne niektórzy zastanawiali się, czy będziemy kontynuować redagowanie i drukowanie GORYŃCA. Przyznam, że do końca września nie było to pewne, ale udało się! Największą w tym zasługę przypisałbym dzieciom, gdyż to one w swoich naturalnych dążeniach do tworzenia czegoś nowego wykazały mnóstwo energii i pomysłów.

Nam nauczycielom, pozostaje tylko wspierać i podpowiadać im, co jest dobre, a co nie.

Postanowiliśmy kontynuować publikacje związane z historią Gorynia oraz okolic. Mam nadzieję, że uda się zapisać wiedzę mieszkańców podtrzymywaną jeszcze do dzisiaj w formie przekazów ustnych. Bardzo interesująca okazała się informacja o 2 mogiłach żołnierzy francuskich pochowanych w Goryniu, uczestników wyprawy cesarza Napoleona Bonaparte na Rosję w 1812 roku. Minęło zaledwie 200 lat...

Zapisywanie bieżących wydarzeń, to także pisanie historii. Sporo też wydarzyło się w ostatnim czasie. Były to chwile mile wspomniane przez wszystkich, dlatego zapraszam do lektury naszego pisma.

Marian Gołembiewski
www.goryn.nazwa.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Nina Klodowska, Jakub Jabłoński,
Łukasz Napierski, Mateusz
Kłodowski, Natalia Nita,
Sylwia Zobel, Roksana Rychlik,
Michał Witkowski,
Patrik Wielachowski,



16-09-2011r.

Wycieczka do ławy - rejs statkiem

W piątek 16 września br. byliśmy na wycieczce w ławie. O godzinie 08:25 przyjechał po nas autokar. Podróż trwała krótko ponieważ z Gorynia do ławy jest tylko 29 km. Naszymi opiekunkami były pani Anna Uschpelkat oraz pani dyr. Elżbieta Jarzębska.

Najpierw wybraliśmy się na niezwykle interesującą ścieżkę ekologiczną, po której oprowadzała nas pani Kinga Sulej z Nadleśnictwa Ława, opowiadała jak chronić las przed szkodnikami.

Ponad dwie godziny pływalimy statkiem po Jezioraku, najdłuższym jeziorze Polski. Statek pasażerski nazywał się „Ławia”. Płynęli z nami kapitan i bosman. Pan kapitan bardzo ciekawie opowiadał nam o wyspach położonych na Jezioraku. Przez lornetkę mogliśmy rozpoznawać różne gatunki ptaków wodnych. Z przystani na Małym Jezioraku przepłynęliśmy pod mostem na duży Jeziorak.



01-09-2011r.

Rozpoczęcie roku szkolnego

Radośnie przywitaliśmy w nowym roku szkolnym nowe koleżanki i nowych kolegów. Natomiast uczniowie klas IV-VI poznali nowego nauczyciela języka polskiego. Jest nim pan Dariusz Ryszka. Życzymy mu wytrwałości oraz dużo cierpliwości i wyrozumiałości. (red.)



Jakub Jabłoński, klasa 5



AKTUALNOŚCI

14-10-2011r.

Dzień Edukacji Narodowej



30-09-2011r.

Dzień Chłopaka



Samorząd szkolny z opiekunką, panią A.Uschpelkat zorganizował zabawę z okazji z Dnia Chłopaka. Dziękujemy wszystkim za pomoc przy konkursach, a szczególnie paniom z Rady Rodziców. (red.)

Jest to dzień poświęcony nie tylko uczniom, ale także naszym droгим nauczycielom, którym zawdzięczamy naszą wiedzę. Podczas apelu z okazji tego święta wystąpili uczniowie szóstej klasy: Roksana Rychlik, Natalia Nita, Sylwia Zobel, Mateusz Kłodowski, Mikołaj Witkowski, Patryk Wielachowski, Patryk Lewek, Patryk Becmerowicz, Łukasz Napierski, Michał Wielachowski.

Przygotowaliśmy piękne wierszyki, które na pewno podobały się

naszym kochanym nauczycielom. Jednymi z nich były wiersze

pt. "Róża dla pani" i "Kwiaty dla nauczycieli". Całość przygotował z nami pan

Dariusz Ryszka. W trakcie uroczystości pani dyrektor wręczyła nagrody za przykładowe wykonywanie obowiązków pani Anicie Chmal,

pani Annie Uschpelkat i pani Elżbiecie Jajkowskiej. Ponadto dzień wcześniej z rąk Sekretarza Gminy, pani Marii Pokorskiej, Nagrodę Burmistrza Kisielic otrzymała pani Danuta Wolejszo. Dzieci nagrodziły wszystkich brawami i kwiatami.

Sylwia Zobel

24-10-2011r.



24-10-2011r.

Konkurs plastyczny w Bibliotece

Biblioteka Publiczna w Goryniu zorganizowała dla uczniów

pierwszej i drugiej klasy Szkoły Podstawowej w Goryniu konkurs plastyczny pt. „Barwy jesieni”. W konkursie wzięło udział 8 dzieci,

które dostarczyły swoje prace wykonane różną techniką. Prace zostały ocenione

przez jury i wywieszono w bibliotece.

Wszystkie prace zostaną nagrodzone. A oto poszczególne miejsca: 1.Ex equo - Paweł Baranik i Jan Józefowicz, 2. Sylwester Uschpelkat, 3. Katarzyna Lewek, Wyróżnienie: Natalia Turek. Pozostałe nagrody: Nikolettta Becmerowicz, Julia Getka, Zuzanna Wielachowska.

E. Baranowicz

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24

2011/10/24



przez jury i wywieszono w bibliotece.

Wszystkie prace zostaną nagrodzone. A oto poszczególne miejsca: 1.Ex equo - Paweł Baranik i Jan Józefowicz, 2. Sylwester Uschpelkat, 3. Katarzyna Lewek, Wyróżnienie: Natalia Turek. Pozostałe nagrody: Nikolettta Becmerowicz, Julia Getka, Zuzanna Wielachowska.

E. Baranowicz

HISTORIA GORYNIA

Goryń istniał już w XII wieku. Data pojawienia się pierwszego człowieka na terenie ziemi goryńskiej nie jest znana, w tej kwestii musimy oprzeć się na badaniach archeologicznych. Nie są niestety one zbyt obfite, poszczególne odkrycia pozostają raczej dziełem przypadku, niemniej jednak wnoszą one nieco światła na historię tej i okolicznych wsi. Jednym z najstarszych w powiecie ławskim znalezisk są odkryte w Goryniu, w XIX wieku siekiery kamienne (krzemienne), których wiek oceniono na 4 - 6 tysięcy lat. Mamy zatem do czynienia z młodszą epoką kamienną czyli z neolitem. Pierwszego października 1925r. oddano do użytku połączenie kolejowe Biskupiec - Kisielice, a dalej prowadzące do Prabut. Linia przebiegała przez Goryń i miała 14,27 km długości. Trasą tą kursowały 3 pociągi dziennie. Należała ona do DRG - Deutsche Reichsbahn-Gesellschaft (30.08.1924-12.02.1937). Budowa linii kolejowej spowodowana była odcięciem tych terenów od zaplecza gospodarczego w wyniku ustanowienia tutaj granicy polsko - pruskiej. Ostatnią Niemiecką stacją na linii kolejowej Olsztyn - Toruń była Ilawa. Kisielice i Biskupiec bez kolei byłyby miasteczkami "wegetującymi". Oczywiście korzyści z tego połączenia wyciągał również i Goryń. W 1933 roku powiat suski został podzielony na gminy wiejskie. Taką gminą został Goryń (wraz z Waldowem i Krzywkami), liczyła ona 1089 mieszkańców. W związku z tym w 1935 roku w Goryniu istniały już dwie szkoły podstawowe: szkoła z dwoma nauczycielami bezpośrednio w wiosce, szkoła z jednym nauczycielem w Goryniu koloniacz.



Fot.2 - Kościół w Goryniu wybudowany w 1905r. - zdjęcie z okresu międzywojennego.



Fot.1 - Szkoła w Goryniu - zdjęcie z 1936r.

Fot.3 - Zajazd u Emila Naas - zdjęcie z okresu międzywojennego (obecnie teren sklepu pana L.Piotrowicza)

Fot.4 .
Mleczarnia
(1936r.)



Sylwia Zobel

[Materiały zaczerpnięte ze strony internetowej Gorynia, której autorem jest pan Paweł Kuś.
<http://www.goryn.r3x.pl/hist.htm>
a także reprodukcje ze strony pani Christy Mühleisen
<http://www.aefl.de/rosenberg/Rosenberg/kreisrosenbergindex.htm>]



Wywiad z panią Danutą Wołęjszo



GORYNIEC: Ile lat pani pracuje w szkole?

Danutą Wołęjszo - Właśnie w tym roku przypada 25 lat mojej pracy w tejże szkole.

Jakie były pierwsze początki?

Wyobraźcie sobie, że czułam się jak pierwszoklasistka, wszystko nowe, klasy, korytarze, koledzy, koleżanki itp. Przychodzi mi na myśl fragment wiersza

*„Z bijącym sercem stoją przed szkołą,
jak im tu będzie? - Chyba wesoło.”*

Tak właśnie było.

Co panią zainspirowało do pracy z dziećmi?

Zacząło się od zabaw w szkole z koleżankami a potem obserwowałam moich nauczycieli.

Czy podoba się pani praca z dziećmi?

Oczywiście. Można się od dzieci także wiele nauczyć.

Jak się pani czuje po tylu latach pracy nauczycielskiej?

Nie da się ukryć, że łatka lecać..., ale czuję się świetnie. Mam jeszcze wiele pomysłów, które chciałabym zrealizować.

Co Pani robi, że ma takie ładne włosy?

Zwyczajnie w świecie „Nic”.

Pani zna chyba wszystkie trendy mody, skoro zawsze się tak ładnie ubiera?

Dziękuję za miłe stwierdzenie.

Czy pamięta pani swoich pierwszych uczniów?

Gros¹⁾ uczniów zawsze się pamięta z różnych powodów, a z jedną z uczennic spotkałam się na sali porodowej. Moi pierwsi uczniowie mają dzieci, które chodziły lub chodzą do tej szkoły.

Jak pani wyobraża sobie szkołę za 10 lat?

Trudne pytanie, ponieważ szkoła to nie tylko budynek a przede wszystkim dzieci, a one są wielką wyobraźnią.

Jakie ma pani hobby?

Lubię spacerować, jazdę na rowerze i czytam, dużo czytam.

Czy chodziła pani do dyskoteki?

Szczególnie miło wspominałam dyskoteki szkolne. Żeby mogła się odbyć dyskoteka, wraz z koleżankami i kolegami musieliśmy intensywnie wyszukiwać i nagrywać na taśmach utwory muzyczne, zazwyczaj z radia. Organizowaliśmy również tzw. „prywatki” - to było coś! (Prywatka – impreza w domu z tańcami)

Jak długo pani bawiła się lalkami?



Zabawa lalkami trwała do 8 klasy szkoły podstawowej. Wraz z siostrą i koleżankami szyłyśmy naszym lalkom ubranka. Uszycie takiego ubranka często zajmowało sporo czasu, ponieważ to były małe lalczki, około 10 cm, tzw. „bobaski”. Szkoda, że nie zostawiłam jednej na pamiątkę.

Rozmawiały: **Natalia Nita,
Nina Kłodowska**

¹⁾ Gros, czytaj [gro] - słowo to jest pochodzenia francuskiego, oznacza „większa część, większość”. (dop.red.) 5

Przepisy

KULECZKI RAFAELLO

SKŁADNIKI:
20 dag masła
1 szklanka cukru pudru
2 jajka
20 dag wiórków kokosowych
2 opakowania herbatników (2x85g)
5 dag orzechów laskowych

SPOSÓB PRYZRZĄDZENIA

Miękkie masło utrzeć na puszystą masę, cały czas ucierając dodawać cukier puder i jajka. Na koniec do masy dodać wiórki kokosowe (około 5 łyżek wiórek odsypać) i wymieszać. Powstałą masę włożyć do lodówki na 1 godz.

Herbatniki pokruszyć, dodać do masy i wymieszać. Z masy formować kuleczki wielkości orzecha włoskiego, w środek każdej włożyć orzech laskowy. Każdą kuleczkę obtoczyć w wiórkach kokosowych (wcześniej odsypanych). Kuleczki schłodzić w lodówce.

Podane składniki wystarczą na około 50 kuleczek.

Smacznego!

W internecie wyszukał - **Mateusz Kłodowski**

*

Urodziny to dobra rzecz.
Statystycznie kto ma ich najwięcej - żyje najdłużej.

*

Siedzi babcia z dziadkiem i słyszą szmery w szafie.
Otwierają, a tam ciuchy z mody wychodzą...

ZAPROSZENIE

25 listopada 2011r.

o godz. 16:00
w sali OSP w Goryniu

Zapraszamy wszystkie dzieci z Gorynia
na „*Andrzejki szkolne*”
Zapewniamy wróżby oraz sklepik!

Organizatorzy:

Rada Rodziców i Samorząd Szkolny

HUMOR

Jasiu mówi do taty:
- Twój stary jest głupi.
A tata na to:
- Ta, chyba twój!

*

Jasiu wbiega z krzykiem do gabinetu ojca:
- Synku co się stało, że tak ryczysz?
- Mama, ona mnie straszyla.
- A czym to niby?
- Że będzie śpiewać disco polo w mojej szkole.

*

Wpada Jasiu do domu i od progu krzyczy:
- Mamo, mammo, zrobiłem dzisiaj w szkole dobry uczynek!
- Naprawdę? No to opowiadaj synku, opowiadaj.
- Koledzy podłożyli pinezkę szpicem do góry na krześle nauczyciela.
- Już miał siadać kiedy ja... odsunąłem krzesło!

*

- Mamo... kup mi małpkę. Proszę!
- A czym Ty ją będziesz karmił synku!
- Kup mi taką z Zoo, ich nie wolno karmić.

*

- Tatusiu, czy ty wiesz, że mama jest lepszym kierowcą od ciebie?

- Chyba żartujesz!
- Uwierz mi. Sam mówiłeś, że przy zaciągniętym hamulcu ręcznym samochód nie ruszy z miejsca, a mama wczoraj przejechała prawie 5 kilometrów!

*

Dziadek opowiada wnuczce:
- A wiesz wnusiu, że kiedyś to w sklepach był tylko ocet?
- Jak to dziadku? W caaaalym Polo Markecie?!

*

Ojciec piątki dzieci wygrał zabawkę w loterii. Zawołał swoje dzieciaki i spytał, które z nich powinno otrzymać prezent:

- Kto jest najbardziej posłuszny! - spytał - Kto nigdy nie pyskuje mamie? Kto robi wszystko, co mama każe?
Pięć głosików odpowiedziało jednocześnie:
- Dobra, tato, możesz zatrzymać zabawkę.

*

- No, córeczko, pokażmy, jak ładnie nauczyłaś się nazw miesięcy:

- Sty...?
- Czeń!
- Lu...?
- Ty!
- A dalej sama!
- Rzec, cień, aj, wiec, plec, pień, sień, nik, pad i dzień!



Z internetu „wyłowić”
Michał Witkowski